

**KANCELARIA SEJMU
BIURO STUDIÓW
I EKSPERTYZ**



Biuro Studiów i Ekspertyz

**EKSPERTYZA
WYKONANA
NA ZLECENIE
BIURA STUDIÓW
I EKSPERTYZ**

Polonia w Stanach Zjednoczonych Ameryki

Czerwiec 1998

**Zbigniew Kudaś
Biuro Studiów i Ekspertyz**

**Dr Anna Reczyńska
Instytut Polonijny UJ**

Ekspertyza

Nr 164

Zbigniew Kudaś
Biuro Studiów i Ekspertyz

POLONIA W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

1. Podstawowe dane statystyczne

Polska grupa etniczna w Stanach Zjednoczonych jest największym skupiskiem Polonii na świecie. W zależności od przyjętej metodologii amerykańskie dane statystyczne wskazują na zamieszkiwanie w tym kraju od ok. 7 do ok. 10 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia. Polska grupa etniczna zajmuje pod względem wielkości ósme miejsce wśród innych grup etnicznych w USA, po Niemcach (ok. 46 mln.), Afroamerykanach (ok. 24 mln.), Irlandczykach (ok. 23 mln.), Anglikach (ok. 23 mln.), rdzennych Amerykanach czyli ludności indiańskiej (13 mln.), Meksykanach (ok. 12 mln.) i Włochach (ponad 11 mln.).

Ogromna większość osób pochodzenia polskiego urodziła się już w Stanach Zjednoczonych. Szacuje się, że jedynie ok. pół miliona obywateli USA urodziło się w Polsce, a niewiele więcej używa języka polskiego w domu. Największe skupiska ludności pochodzenia polskiego znajdują się na Wschodnim Wybrzeżu, gdzie zamieszkuje 40% polskiej grupy etnicznej (w tym w stanie Nowy Jork - 850 tys.) oraz w stanach Środkowego Zachodu (w tym w stanie Illinois - ponad 700 tys., a w stanie Michigan - 650 tys.). Inne znaczne skupiska Polonii to stany Pensylwania oraz Kolorado, a na Zachodnim Wybrzeżu - Kalifornia.

Polska grupa etniczna należy do zamożniejszych w Stanach Zjednoczonych i zajmuje pod tym względem piąte miejsce po społecznościach żydowskiej, irlandzkiej, włoskiej i niemieckiej. Także pod względem wykształcenia Polonia sytuuje się powyżej średniej krajowej w USA. Z różnych względów ta stosunkowo znacząca pozycja polskiej grupy etnicznej nie znajduje odpowiedniego odzwierciedlenia we wpływach Polonii na życie polityczne w Stanach Zjednoczonych, zarówno na szczeblu federalnym jak i stanowym.

2. Struktura i znaczenie środowisk polonijnych

W badaniach nad Polonią przyjęło się przyjmować jej zasadniczy podział na tzw. starą emigrację oraz emigrację najnowszą, „po-solidarnościową”. Na starą emigrację składają się emigranci sprzed II wojny światowej przybyli do Stanów Zjednoczonych przede wszystkim z powodów ekonomicznych, ich potomkowie oraz emigracja pierwszych lat powojennych, w tym w przeważającej mierze personel Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. To jest podstawowa część Polonii, kształtująca jej tradycyjne oblicze i kontrolująca podstawowe struktury organizacyjne tej grupy etnicznej.

Emigracja najnowsza z ostatnich kilkunastu lat to przede wszystkim przedstawiciele środowisk związanych z „Solidarnością” i opozycją demokratyczną w Polsce z lat osiemdziesiątych. Szybko okazało się, że mimo wspólnej płaszczyzny, jaką był sprzeciw wobec ówczesnego reżimu politycznego w Polsce pojawiły się ogromne trudności w procesach asymilacyjnych starej i nowej emigracji. Inne były zwyczaje, tradycje, temperament polityczny oraz przeciętny poziom wykształcenia tych dwóch grup.

Ten zasadniczy podział na starą i nową emigrację nie powinien być jednak traktowany jako podstawowy w analizie współczesnego środowiska polonijnego w USA. Trwa bowiem naturalny proces narastania i odnawiania społeczności polonijnej, a kolejne fale emigracji przyczyniają się do zacierania niektórych różnic między tymi środowiskami. Emigracja lat dziewięćdziesiątych, pozbawiona przesłanek politycznych charakteryzuje się przede

wszystkim dużym współczynnikiem osób z wyższym wykształceniem, poszukujących w Stanach Zjednoczonych lepszych możliwości realizacji swoich zamierzeń profesjonalnych.

Powyższym procesom towarzyszą wyraźne zmiany demograficzne. Przedstawiciele polskiej grupy etnicznej, szczególnie ci z lepszym przygotowaniem profesjonalnym i wykształceniem, pojawiają się coraz częściej w stanach nie uznawanych dotąd za tradycyjne bastiony Polonii. Liczebność i ranga profesjonalistów polskiego pochodzenia stale rośnie. Ich znaczący status społeczny idzie w parze z nie utrzymywaniem jakichkolwiek więzi ze zorganizowanymi formami życia polonijnego.

Stopniowo kurczą się typowe polskie dzielnice etniczne, charakterystyczne dla niektórych wielkich aglomeracji miejskich Ameryki. Wraz ze wzrostem zamożności następuje stopniowa migracja Polonii z miast w kierunku bogatszych, bezpieczniejszych i zapewniających wyższą jakość życia przedmieść (klasycznym przykładem jest tu Detroit, a także, stopniowo, Chicago). Coraz więcej jest także przypadków reemigracji do Polski, czego bezpośrednich przyczyn należy szukać w dynamicznym rozwoju gospodarczym w Polsce.

Wzrostowi liczebności Polonii, jej zamożności i poziomowi wykształcenia towarzyszy jednocześnie wyraźny spadek zainteresowania uczestnictwem w zorganizowanych strukturach etnicznych. Ocenia się, że zaledwie 7% populacji polonijnej związane jest z organizacjami polonijnymi, a w grupach najnowszej emigracji oraz młodego pokolenia ten procent jest jeszcze niższy.

Słabość organizacyjna Polonii powoduje, że nie jest ona znaczącą siłą polityczną w USA. Wprawdzie trzech senatorów (Barbara Mikulski z Marylandu, Frank Murkowski z Alaski oraz Chuck Hagel z Nebraski) i siedmiu członków Izby Reprezentantów jest polskiego pochodzenia, jednak na przestrzeni ostatnich 15-20 lat statystyki te nie ulegają poprawie. W latach siedemdziesiątych w Izbie Reprezentantów zasiadała znacznie większa grupa kongresmenów polskiego pochodzenia. Bardzo wysokie funkcje sprawowali w Administracji J. Cartera Edmund Muskie (sekretarz stanu) i Zbigniew Brzeziński (doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego). W Administracji G. Busha sekretarzem ds. kombatantów był Edward Derwiński, a gen. Edward Rowny odpowiadał za ważną część rokowań rozbrojeniowych. W tym samym czasie przewodniczącym kluczowej komisji środków i zasobów był Dan Rostenkowski, kongresman z Chicago.

Dzisiaj w Administracji B. Clintona nie ma przedstawicieli polskiej grupy etnicznej, choć z drugiej strony sprawy polskie znajdują ważne miejsce w amerykańskiej polityce zagranicznej także dzięki wysiłkom organizacji polonijnych.

3. Organizacje polonijne

Cechą charakterystyczną Polonii amerykańskiej jest silnie rozwinięta identyfikacja jej członków z narodem amerykańskim i kultywowanie kontaktów z Polską na poziomie więzi rodzinnych oraz sentymentalnych w obszarze kultury, edukacji czy turystyki. Kontakty o charakterze gospodarczym nigdy nie nabrały większego rozmachu, a kwestie polityczne po przywróceniu ustroju demokratycznego w Polsce przestają stopniowo odgrywać rolę mobilizującą środowiska polonijne. Organizacje polonijne, przede wszystkim Kongres Polonii Amerykańskiej, odegrały ważną rolę w doprowadzeniu do udzielenia Polsce amerykańskiej pomocy gospodarczej po 1989 r. (w tym także w umorzeniu polskiego zadłużenia wobec USA), a w ostatnim okresie - w sprawie przyjęcia Polski do NATO. Jeżeli jednak przyjąć za wysoce prawdopodobną pozytywną decyzję Senatu amerykańskiego w tej sprawie należy się spodziewać stopniowego zmniejszania się zainteresowania Polonii sprawami polityki wobec Polski i reorientacji w kierunku własnych problemów środowiskowych.

W Stanach Zjednoczonych działa kilka tysięcy organizacji i stowarzyszeń polonijnych o różnym profilu i zasięgu. Główną organizacją polonijną skupiającą ponad 3 tysiące mniejszych struktur jest **Kongres Polonii Amerykańskiej (KPA)**, powstały w 1944 r. KPA ma swoją siedzibę w Chicago oraz Wydziały Stanowe w 37 stanach i Biuro w Waszyngtonie ds. kontaktów z Administracją i Kongresem. Najwyższym organem Kongresu jest Krajowa Rada Dyrektorów składająca się ze 135 osób. Rada dokonuje wyboru Zarządu Głównego na dwuletnią kadencję. Funkcję Prezesa KPA pełnią tradycyjnie prezesi Związku Narodowego Polskiego, największej organizacji polonijnej wchodzącej w skład KPA. Od 1988 r. Prezesem KPA jest Edward Moskal.

Niezmiernie ważną rolę w zdobywaniu poparcia i zwracania uwagi amerykańskich kręgów politycznych na problematykę polską odgrywa Biuro KPA w Waszyngtonie, kierowane przez Myrę Lenard. Ta niewielka reprezentacja KPA dysponuje rozległymi kontaktami w obu izbach Kongresu i w Administracji, prowadząc w ostatnich latach aktywną działalność lobbystyczną na rzecz pomocy gospodarczej USA dla Polski, poparcia naszych starań o przystąpienie do NATO, a także w celu zliberalizowania przepisów imigracyjnych dla polskiej grupy etnicznej.

Przez cały okres PRL Kongres Polonii Amerykańskiej utrzymywał związki z krajem, organizując pomoc charytatywną po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego i wspierając opozycję demokratyczną. Po 1989 r. KPA nawiązał kontakty z legalnie wybranymi władzami Polski, a jednocześnie coraz większego znaczenia nabierają sprawy Polonii w USA (realizacja programu „American Agenda”).

Sprawą niezwykle delikatną są stosunki społeczności polonijnej ze środowiskami żydowskimi w USA. W ostatnich latach, na tle kwestii zwrotu majątku żydowskiego pozostawionego w Polsce oraz kontrowersji ws. obecności katolickich symboli religijnych w obrębie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu dochodziło do napięć i wzajemnych publicznych oskarżeń. Władze polskie czyniły wiele starań, by nie dopuścić do eskalacji tych napięć, niemniej jednak stosunki polonijno-żydowskie wymagają dalszych wysiłków w celu ich poprawy.

Trzy główne organizacje polonijne wchodzące w skład KPA i posiadające w nim największe wpływy to **Związek Narodowy Polski**, **Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie** oraz **Związek Polek w Ameryce**. Wszystkie prowadzą działalność zapomogowo-pożyczkową i ubezpieczeniową, a także kulturalną i oświatową.

Związek Narodowy Polski (ZNP) powstał w 1880 r. i skupia ok. 350 tys. członków. ZNP prowadzi rozległą działalność ubezpieczeniową, a jego majątek szacowany jest na 300-400 milionów dol. ZNP stanowi finansowe i organizacyjne zaplecze KPA, a prezes ZNP posiada w nim, podobnie jak w KPA, bardzo silną pozycję.

Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie (ZPRK) jest najstarszą organizacją polonijną, utworzoną w 1873 r. Zjednoczenie liczy ok. 170 tys. członków, z majątkiem w wysokości ok. 60 milionów dol.

Związek Polek w Ameryce (ZP), także jedna z najstarszych organizacji polonijnych, utworzony został w 1898 r. Skupia ok. 100 tys. członkiń, a jego majątek ocenia się na 30 milionów dol.

W ostatnich latach wszystkie te organizacje odnotowują spadek liczby członków, a co za tym idzie zmniejszenie środków ze składek ubezpieczeniowych. Przyczyny tego stanu rzeczy mają podłoże ekonomiczne - amerykańskie firmy ubezpieczeniowe coraz skuteczniej konkurują o klientów należących do poszczególnych grup etnicznych, przy biernej postawie polonijnych instytucji ubezpieczeniowych. Niemniej jednak ZNP, ZPRK i ZP stanowią, jako najbogatsze organizacje polonijne, filar finansowy KPA i mają dominujący wpływ na jej kształt i kierunki działalności. Skutkiem ubocznym tej sytuacji jest znacznie ograniczona

atrakcyjność KPA dla mniejszych organizacji polonijnych, nie dysponujących znacznym majątkiem.

Wśród organizacji polonijnych wciąż istotną rolę odgrywają stowarzyszenia kombatanckie - Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej, Stowarzyszenie Lotników Polskich, choć z naturalnych względów ich skład się stopniowo zmniejsza.

Działają także polonijne izby handlowe i stowarzyszenia kupieckie oraz takie organizacje profesjonalne jak Ogólnoamerykański Związek Adwokatów Polskich czy Związek Lekarzy Polskich.

Bardzo ważną rolę w życiu kulturalnym i naukowym odgrywają fundacje polonijne, takie jak Fundacja Kościuszkowska w Nowym Jorku, Fundacja Kopernikowska w Filadelfii (założona przez Edwarda Piszka) i Fundacja Kopernikowska w Chicago (założona przez Mitchela Kobelińskiego). Aktywną działalność prowadzą Muzeum Polskie w Chicago, Biblioteka Polska w Waszyngtonie, Instytut Romana Dmowskiego w Chicago, Polski Instytut Naukowy (Nowy Jork i Chicago), Instytut Spraw Etnicznych w Buffalo, Instytut Józefa Piłsudskiego, Centrum Polskich Studiów i Kultury w Orchard Lake.

Pożyteczną działalność prowadzi Amerykańskie Centrum Kultury Polskiej w Waszyngtonie, kierowane przez Kaję Ploss. Centrum zachowuje niezależność finansową od KPA, realizując swój program w oparciu o indywidualne dotacje i składki członkowskie. Centrum sponsoruje imprezy o charakterze artystycznym, blisko współpracując ze środowiskami kulturalnymi w kraju. W siedzibie Centrum funkcjonuje stała galeria współczesnego malarstwa polskiego, która jest jednocześnie miejscem spotkań młodej emigracji waszyngtońskiej.

4. Środki masowego przekazu

W USA ukazuje się ok. 100 czasopism polonijnych, większość z nich jednak o bardzo ograniczonym nakładzie. Dwa główne dzienniki polonijne to nowojorski *Nowy Dziennik* oraz chicagowski *Dziennik Związkowy*.

Wydawany przez Bolesława Wierzbiańskiego *Nowy Dziennik*, ukazujący się codziennie w nakładzie ok. 25 tys. egzemplarzy dysponuje także własną księgarnią oraz galerią. *Nowy Dziennik* jest poważnym ośrodkiem opiniotwórczym, zwłaszcza w środowiskach inteligenckich Wschodniego Wybrzeża. *Dziennik Związkowy* także ukazuje się codziennie, osiągając 9 tys. egzemplarzy w dni powszednie oraz 25 tys. egzemplarzy wydania weekendowego. Jest organem Związku Narodowego Polskiego i prezentuje oficjalną linię polityczną KPA.

W Chicago wydawane jest pismo polityczne *Dziennik Chicagowski*, w nakładzie 7-16 tys. egzemplarzy. Popularnością cieszy się tygodnik *Gwiazda Polarna*, wydawany w nakładzie 10 tys. egzemplarzy w Stevens Point, w stanie Wisconsin.

W Stanach Zjednoczonych emitowanych jest kilkadziesiąt lokalnych, polonijnych programów radiowych oraz kilka polonijnych programów telewizyjnych. Programy te pełnią użyteczną rolę informacyjną w sprawach ważnych dla lokalnych społeczności polonijnych, nie wykraczając poza ramy przedsięwzięć etnicznych.

5. Szkolnictwo polonijne

Kongres Polonii Amerykańskiej patronuje i wspiera finansowo szkoły polonijne na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Na ok. 100 szkół polonijnych, ponad 80 działa pod patronatem Komisji Oświatowej KPA. Bezpośredni nadzór nad tymi szkołami sprawuje Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce. Szkoły polonijne są główną formą

podtrzymywania znajomości języka polskiego wśród młodego pokolenia Polonii. Szkoły te korzystają z podręczników wydawanych przez Polską Macierz Szkolną w Londynie i Związek Nauczycielstwa Polskiego w Chicago. Podjęte zostały także rozmowy z Ministerstwem Edukacji Narodowej na temat współpracy w redagowaniu i wydawaniu podręczników dla oświaty polonijnej w USA.

Szkoły polonijne odnotowują spadek zainteresowania młodzieży polonijnej nauką, spowodowany m.in. brakiem ciekawych podręczników, słabym przygotowaniem nauczycieli oraz skromną bazą materialną. W celu pomocy szkołom KPA wystąpił z inicjatywą utworzenia Społecznego Funduszu Oświaty Polonijnej. KPA postuluje także, by szkoły te - podobnie jak w przypadku innych grup etnicznych - dofinansowywane były z funduszy federalnych.

6. Kościół katolicki i duchowieństwo polskie w USA

Kościół katolicki odgrywa nadal bardzo ważną rolę w życiu Polonii w USA. Na terenie USA funkcjonuje ponad 500 parafii polonijnych, często stanowiących, szczególnie w małych miejscowościach, główny ośrodek polskości.

W parafiach i w ośrodkach klasztornych pracuje ok. 2000 księży i zakonników. Ze środowisk polonijnych wywodziło się dwóch kardynałów (John Król i Edmund Szoka), dwóch arcybiskupów i jedenastu biskupów.

Kościół polonijny posiada własne seminaria duchowne i zakłady naukowe, z których największy rozgłos zyskał ośrodek w Orchard Lake w stanie Michigan.

Obok Kościoła rzymsko-katolickiego istotną rolę odgrywa także Polski Narodowy Kościół Katolicki, utworzony w USA w 1897 r.

7. Podsumowanie

Mimo dużej liczebności i stosunkowo wysokiego statusu majątkowego wpływy i pozycja polityczna polskiej grupy etnicznej w Stanach Zjednoczonych jest ograniczona. Wynika to przede wszystkim ze słabości organizacyjnej Polonii - malejącej popularności Kongresu Polonii Amerykańskiej wśród środowisk polonijnych, zwłaszcza kręgów nowej emigracji. Planowane na wiosnę 1999 r. wybory zarządu KPA dadzą odpowiedź na pytanie, czy dojdzie do większych zmian w strategii i kierunkach działania tej organizacji.

KPA dysponuje słabym zapleczem personalnym oraz doświadczeniem w prowadzeniu profesjonalnego marketingu politycznego i finansowaniu kampanii wyborczych. W konsekwencji udział kandydatów polskiego pochodzenia ubiegających się o wybór do legislatur stanowych czy o stanowiska we władzach lokalnych jest nieadekwatny do możliwości wynikających z liczebności środowisk polonijnych.

Środowiska te wykazują zresztą mniejsze od średniej krajowej zainteresowanie polityką w wydaniu ogóln amerykańskim.

Interesom polskiej grupy etnicznej nie sprzyja także kontynuowanie napięcia i polemik z żydowską grupą etniczną, posiadającą znacznie szerszy dostęp do amerykańskich środków przekazu i wpływowych kół politycznych.

Na pozycję Polonii w USA w coraz większym stopniu wpływać będą profesjonalne organizacje polonijne (lekarze, prawnicy, biznes), wychodzące poza dotychczasową tradycyjną formułę aktywności środowisk polonijnych. Pozycja i status społeczny tych organizacji oraz uznanych liderów opinii publicznej (Zbigniew Brzeziński, Jan Nowak, Barbara Mikulski) będzie miał także największe znaczenie dla długofalowych interesów polskich w USA.

(w powyższym opracowaniu korzystano m.in. z materiałów MSZ)
Dr Anna Reczyńska
Instytut Polonijny UJ

POLONIA W KANADZIE

Szacunki określające wielkość skupisk polonijnych na świecie umieszczają Polonię kanadyjską na szóstym miejscu (za USA, b. ZSRR, Francją, Niemcami i Brazylią) a na kontynencie północnoamerykańskim na drugim.

Sporządzenie dokładnych zestawień statystycznych nie jest możliwe zarówno ze względu na funkcjonowanie różnych definicji terminu „Polonia” jak i na różne kryteria stosowane w statystykach poszczególnych krajów. Żadna z nich nie zawiera z resztą kryteriów dokładnie ilustrujących emocjonalne związki imigrantów czy ich potomków z krajem pochodzenia.

Dane statystyczne

Kanada jest państwem prowadzącym rozbudowane statystyki etniczne swych mieszkańców. Pomagają one jednak jedynie określić wielkość mieszkającej w tym kraju polskiej grupy etnicznej i powinny być interpretowane z dużą ostrożnością. Dodatkową komplikację stwarza fakt, że w spisach powszechnych do roku 1976 kategoria „pochodzenie etniczne” wyznaczana była jedynie poprzez pochodzenie ojca. Od roku 1981 stawiane są natomiast pytania o etniczną samoidentyfikację (z jedną grupą, uważaną za pierwszą) oraz o związki z innymi grupami etnicznymi (gdzie można podać wiele odpowiedzi). Wyniki spisu z r 1991 r. podają, że w Kanadzie było wtedy 272 800 osób podających polskie pochodzenie jako pierwsze (stanowi to 1,01% ogółu ludności tego kraju) oraz 468 000 osób wymieniających korzenie polskie jako jedno z wielu. Danych tych nie należy jednak dodawać!

Statystyki językowe dostarczają interesujących, uzupełniających danych na temat stopnia asymilacji polskiej grupy etnicznej w Kanadzie: w roku 1991 język polski jako ojczysty (pierwszy wyuczony w dzieciństwie i nadal rozumiany) wymieniany jest przez 172 000 Kanadyjczyków; natomiast do używania języka polskiego w domu przyznaje się 117 200 osób (0,4% Kanadyjczyków).

W 1986 r. Polskę jako miejsce urodzenia wymieniło 156 805 osób, to znaczy 0,63% ludności Kanady. Należy jednak pamiętać, że w tej liczbie mieszczą się także przedstawiciele zamieszkujących wcześniej w Polsce mniejszości narodowych.

W kanadyjskiej mozaice etnicznej, składającej się z ponad 60 różnych grup, grupa polska jest widoczna, choć nigdy nie odgrywała roli znaczącej. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zajmowała pod względem liczebności siódme, a następnie ósme miejsce. Ostatnio jej znaczenie spada i według zestawień wykonanych na podstawie danych ostatniego spisu, grupa polska nie mieści się już wśród dziesięciu największych. Zjawisko to ilustruje poniższe zestawienie:

Polska grupa etniczna na tle ludności Kanady

Rok	Osoby polskiego pochodzenia	
	liczby względne	% ludności Kanady
1931	145 503	1,40
1941	167 485	1,46
1951	219 845	1,57
1961	323 517	1,77
1971	316 430	1,47
1981	254 485 a.	1,05
	404 480 b.	1,68
1986	222 260 a.	0,87
	389 800 b.	1,52
1991	272 800 a.	1,01
	467 900 b.	1,73

a. - dane dla osób podających polskie pochodzenie jako jedyne

b. - dane dla osób podających polskie pochodzenie jako jedno z wielu

Źródło: *Statistics Canada, Census Population; 1991 Census of Canada, Catalogue 92-911*; obliczenia własne.

Największym skupiskiem osób polskiego pochodzenia jest prowincja Ontario, gdzie mieszka 154 160 osób deklarujących polskie pochodzenie jako pierwsze (56,5% tej grupy). Stanowią oni 1,5% ogółu mieszkańców tej prowincji. Drugie, znacznie mniejsze skupisko, jest w preryjnej prowincji Alberta: 32 840 osób (12% grupy polskiej i 1,3% ogółu mieszkańców tej prowincji). W Brytyjskiej Kolumbii mieszka 25 220 osoby polskiego pochodzenia, a w Quebecu 23 700 osób. Warto odnotować jeszcze, że 21 600 osób polskiego pochodzenia zamieszkałych w Manitobie stanowi 2% mieszkańców tej prowincji.

Zdecydowana większość grupy polskiej (ponad 80% - dane z 1981 r.) mieszka w Kanadzie w miastach; w dużych miastach (ok. 60%). Jedynie 17,6% to osoby zakwalifikowane jako ludność wiejska, z tym, że farmerzy to mniej niż jedna trzecia tej grupy (5,4% ogółu). Najważniejszymi polskimi skupiskami są: Toronto i jego najbliższe okolice, gdzie statystyki z roku 1991 notują aż 73 400 osób z polskim rodowodem według pierwszej identyfikacji, Montreal (20 000 osób polskiego pochodzenia), Winnipeg w prowincji Manitoba, - polonijne centrum z okresu międzywojennego - (16 250), Vancouver, B.C. (14 500), Edmonton, Alberta - z dużym środowiskiem imigrantów z fali związanej z II wojną światową oraz z przełomem lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych - (14 700) i Hamilton, Ontario (13 400). Wysoki stopień urbanizacji grupy polskiej znajduje odzwierciedlenie w jej strukturze zawodowej. Polacy i osoby polskiego pochodzenia są praktycznie reprezentowani we wszystkich grupach zawodowych. W okresie powojennym napłynęło do Kanady stosunkowo wielu Polaków posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe, zwłaszcza w zawodach technicznych. Po pewnym okresie adaptacyjnym osiągnęli oni zwykle status zgodny ze swym wykształceniem i stworzyli nieistniejącą wcześniej kategorię inteligencji technicznej. Wyraźny awans społeczny nastąpił także wśród innych kategorii polskich imigrantów oraz ich potomków. W społeczeństwie kanadyjskim znaczna część grupy polskiej mieści się obecnie na poziomie klasy średniej.

Interesujących wniosków dostarcza analiza struktury wiekowej grupy polskiej: wśród podających jedynie polskie pochodzenie zdecydowanie najwięcej (38,2%) jest osób pomiędzy

25 a 44 rokiem życia; stosunkowo dużą grupę (19%) stanowią też osoby powyżej 65 roku życia. W grupie podającej polskie pochodzenie jako jedno z wielu najwięcej (bo aż 36,2%) jest młodzieży do 15 roku życia.

Struktura organizacyjna Polonii

Szacuje się, że tylko około 20% polskiej grupy etnicznej (czyli osób, których dotyczą cytowane wyżej statystyki) utrzymuje związki z Polską lub bierze aktywny udział w pracy organizacji polonijnych. Niektóre opracowania podają nawet, że jest to najwyżej 7%. Strukturę polonijnych organizacji można generalnie podzielić na dwie kategorie. Pierwszą z nich stanowią organizacje religijne, a drugą organizacje świeckie, choć podział ten nie zawsze ma charakter jednoznaczny.

Początki życia organizacyjnego polskich emigrantów miały ścisły związek z Kościołem. W roku 1862 w miejscowości Berlin (dziś Kitchener) Ontario, przy niemieckiej parafii Najświętszej Marii Panny, ks. Edward Głowacki rozpoczął pracę duszpasterską dla około 50 rodzin polskich. Pierwsza polska parafia powstała jednak dopiero w roku 1875 i to w innej części Ontario, w okolicy Renfrew, na terenie gdzie osiedlili się Kaszubi. Osiedle nazywało się początkowo Hagarty Township. Kaszubi, na cześć swojego proboszcza, ks. Ludwika Władysława Dębskiego, który pochodził z Wilna, nazwali ją Wilno i nazwa ta została na początku XX wieku urzędowo przyjęta. Okolice Wilna, Ont. i Barry's Bay do dziś nazywane są w środowisku polskim kanadyjskimi Kaszubami. Poza rolę historyczną i etnograficzną (gdyż w niektórych rodzinach zachowano stare kaszubskie zwyczaje, a nawet gwary), rejon ten pełni obecnie rolę polonijnego centrum rekreacyjnego i turystycznego. Jego rola wzrosła zwłaszcza po roku 1953, kiedy to ks. Rafał Grządziel zorganizował tam ośrodek harcerski dla polonijnej młodzieży.

Najstarszą polską parafią na kanadyjskich preriach jest założona w roku 1898 i do dziś istniejąca parafia pod wezwaniem św. Ducha w Winnipegu w prowincji Manitoba. Również obecnie parafie i organizacje przyparafialne mają stosunkowo duże znaczenie w kanadyjskim środowisku polonijnym. Udział w uroczystościach religijnych nie jest jednak równoznaczny ani z silnym związkiem z Kościołem, ani ze środowiskiem polonijnym.

Przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego deklaruje około 70% grupy polskiej. Około 12% stanowią protestanci (wśród nich znaczącą rolę odgrywają baptyści), 4% to prawosławni i unicy, a 8% inne Kościoły i wyznania (wśród nich Polski Narodowy Kościół Katolicki). Dane ze źródeł polonijnych (niestety sprzed kilkunastu lat) podają, że w Kanadzie funkcjonuje 78 polskich parafii rzymskokatolickich oraz kilkadziesiąt misji. W samym Toronto i na jego przedmieściach istnieje sześć polskich parafii. Za jedną z największych i najbardziej prężnych uważana jest parafia Św. Maksymiliana Kolbe działająca w Mississauga, na obrzeżach Toronto. Prowadzono tam szeroką akcję sponsorowania oraz integracji imigrantów z lat osiemdziesiątych. Ogółem wśród Polonii kanadyjskiej pracuje około 120 księży; znaczny procent stanowią wśród nich zakonnicy ze zgromadzenia oblatów (Oblaci Maryi Niepokalanej). Zakon ten ma od 1956 roku w Kanadzie polski wikariat, którego siedziba znajduje się w Toronto. Różne usługi i prace w środowisku polonijnym prowadzi w Kanadzie również siostry zakonne (między innymi dominikanki i urszulanki).

Przy większości polonijnych kościołów istnieją polskie hale, lub domy w których działają polonijne organizacje; prowadzone są też różne formy aktywności, nie tylko związane z życiem religijnym ale również o charakterze kulturalnym i społeczno-charytatywnym. Część podejmowanych działań to nieformalne spotkania towarzyskie. Kulturuje się tam na przykład polskie tradycje, obchodzi się narodowe rocznice, czasem organizowane są bazyry, prelekcje lub wystawy. W przeszłości przy większości polonijnych parafii działały różnego rodzaju towarzystwa i kasy samopomocowe. Część z nich się

usamodzielniała, część rozpadła. Do dziś przetrwała jedna z form tej działalności. Jest nią Polska Kasa Spółdzielcza nosząca nazwę St. Stanislaus - St. Casimir's Parish Credit Union. Została założona w roku 1944 i stopniowo (zachowując swą nazwę) była rozbudowywana także przy innych parafiach w Toronto. Obecnie jest jednym z największych etnicznych banków. Jego klientami - członkami kasy jest ponad 30000 osób a aktywa Credit Union oceniane są na 200 miliardów dolarów kanadyjskich, co ma wyjątkowy charakter nawet jak na warunki Kraju Klonowego Liścia.

Polonijne organizacje świeckie mają bardzo różnorodny charakter: od niewielkich lokalnych kółek, poprzez stowarzyszenia kulturalne, oświatowe, ubezpieczeniowe, zawodowe, polityczne i kombatanckie - niektóre o rozbudowanej strukturze. Za największe i najbardziej wpływowe uważane są: Stowarzyszenie Polskich Kombatantów (SPK), Związek Polaków w Kanadzie (ZPwK), Federacja Kobiet w Kanadzie i Związek Narodowy Polski (ZNP). Większość polonijnych organizacji (około 200) należy do utworzonego w roku 1944 Kongresu Polonii Kanadyjskiej (The Canadian Polish Congress), który jest federacją uznawaną za reprezentanta całej kanadyjskiej Polonii. Aprobata dla działań Kongresu nie zawsze idzie w parze ze wsparciem finansowym ze strony środowiska polonijnego, a Kongres bazuje właściwie wyłącznie na składkach wpłacanych przez organizacje członkowskie.

Od lat pięćdziesiątych decydującą rolę w Kongresie odgrywają przedstawiciele organizacji kombatanckich, skupiających głównie weteranów drugiej wojny światowej oraz ich rodziny. Najważniejszą, największą i najlepiej zorganizowaną tego typu organizacją jest działające od roku 1946 Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Kanadzie, które związane jest ze Światową Federacją SPK z siedzibą w Londynie. W Kanadzie SPK posiada rozbudowaną sieć kół i domów organizacyjnych na terenie całego kraju. Prowadzi i prowadzi aktywną i różnorodną działalność od wspomnieniowej i kulturalnej zaczynając, na politycznej kończąc.

Ta ostatnia rozwijała się szczególnie żywo w okresie PRL-u, kiedy władze SPK konsekwentnie występowały przeciwko istniejącemu w Polsce systemowi komunistycznemu. Duża prężność oraz elementy wojskowej dyscypliny widoczne są w działaniach SPK do dzisiaj i decydują o specyfice tej organizacji.

Specyfikę tę zwiększają dodatkowo z jednej strony problemy środowiska kombatanckiego, a z drugiej poglądy jej członków wytworzone w izolacji od Kraju. Podstawowym problemem SPK, a w związku z tym również Kongresu Polonii Kanadyjskiej, jest jednak przede wszystkim - nieuchronna w najbliższym czasie - perspektywa zmiany pokoleniowej w środowisku zorganizowanej Polonii, wynikająca z zaawansowanego wieku zdecydowanej większości członków organizacji kombatanckich.

Dotyczy to również innych, mniejszych organizacji polonijnych (między innymi Polskich Placówek Kanadyjskich Legionów, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, kół Związku Ziemi Wschodnich RP, Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych, Stowarzyszenia Lotników Polskich w Kanadzie, Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej, czy Związku Narodowego Polskiego), których członkowie należą w większości do grupy weteranów i dipisów. Problemy z rekrutacją nowych członków i to zarówno wśród imigrantów jak i wśród osób polskiego pochodzenia urodzonych w Kanadzie, mają też organizacje o charakterze samopomocowo - ubezpieczeniowym. Największą z nich jest sięgający historią roku 1907, Związek Polaków w Kanadzie. Jego Grupy (których jest ponad 40), Koła Polek (około 20) oraz Grona Młodzieży (kilkanaście) istnieją niemal we wszystkich miejscowościach prowincji Ontario. Podstawowym celem ZPwK było i jest prowadzenie ubezpieczeń dla członków.

Dla zabezpieczenia tej formy działalności organizacja posiada pewien majątek, szacowany na kilka milionów dolarów kanadyjskich. Popularność ubezpieczeń wzajemnych, w związku z rozwojem firm ubezpieczeniowych, oraz rozbudową państwowej opieki

socjalnej, spada. Tylko w niektórych kołach utrzymują się też, w przeszłości bardzo popularne, chóry, biblioteki, szkoły języka polskiego, zespoły taneczne i sportowe. ZPWK posiada własny ośrodek reprezentacyjny (który w założeniu miał też być centrum kulturalnym) o nazwie „Place Polonaise” w Grimsbay, Ont. (10 mil od Hamiltonu).

Przy organizacji działa też biuro podróży, księgarnia oraz wydawnictwo, które drukuje broszury, książki a także „Związkowiec”, ukazujący się w Toronto, organ prasowy Związku.

Wśród mniejszych organizacji na uwagę zasługuje prężnie działające Stowarzyszenie Techników Polskich (Association of Polish Engineers) skupiające Polaków oraz osoby polskiego pochodzenia (około 500 osób) reprezentujące zawody techniczne. Stowarzyszenie ma kilka oddziałów, głównie w większych miastach Kanady (ale istnieje też oddział w miejscowości Sarnia Ont.).

Organizacje polonijne nie przyciągają młodzieży, ani ze środowiska imigrantów, ani spośród osób urodzonych w Kanadzie. Mimo licznych prób i wielu deklaracji, stowarzyszenia skupiające młodzież, młodzieżowe przybudówki polonijnych towarzystw, czy różnego rodzaju kluby, są zwykle efemerydami. Stosunkowo aktywnie, zwłaszcza na terenie zachodnich prowincji Kanady, działa natomiast organizacja harcerska, na którą składają się organizacje harcerzek (Hufiec „Watra”), harcerzy (Hufiec „Karpaty”), drużyny instruktorów i Koła Przyjaciół Harcerstwa Polskiego. Szczególną rolę odgrywa wśród Polonii także Związek Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie skupiający nauczycieli uczących w polskich szkołkach (w większości sobotnich, których jest około 60). Związek, w miarę swoich możliwości i przy wsparciu innych polonijnych organizacji, wydaje teksty i pomoce do nauki języka polskiego oraz polskiej historii. Organizuje też szkolenia i kursy dla nauczycieli.

Do Kongresu Polonii Kanadyjskiej nie należą polonijne fundusze oraz fundacje. Największą z nich, Fundusz Wieczysty Milenium Polski Chrześcijańskiej, działa od roku 1964. Wspiera on różne polonijne inicjatywy, głównie szkolnictwo (także kursy języka polskiego na kanadyjskich uniwersytetach), działalność polonijnych organizacji kulturalnych i bibliotek, oraz zespołów tanecznych i muzycznych. Poparcia dla polskiej kultury udzielają w Kanadzie między innymi także (od 1977 roku) Polski Fundusz Wydawniczy, który sfinansował publikację około 20 książek autorów działających na emigracji oraz prywatna Fundacja im. Władysława i Nelli Turzańskich (powstała w roku 1988) przyznająca nagrody i dotacji na wspieranie polskiej działalności na polu nauki i kultury.

Są dwie polonijne instytucje o charakterze naukowym. Pierwsza z nich to Polski Instytut Naukowy w Kanadzie założony w roku 1943 w Montrealu. Instytut działa w oparciu o Uniwersytet MCGill, ale jego aktywność ogranicza się przede wszystkim do organizowania odczytów na temat Polski oraz polskiej kultury.

Działająca przy instytucie biblioteka jest największym w Kanadzie zbiorem polskich publikacji; poza cenną kolekcją literatury polskiej przechowuje i udostępnia także zbiory poloników (np. niezwykle cenne pozycje tzw. biblioteki jerozolimskiej), prac o tematyce polonijnej opublikowanych w Kanadzie, oraz archiwaliów dotyczących Polonii kanadyjskiej.

Drugą instytucją o ambicjach naukowych jest Kanadyjsko-Polski Instytut Badawczy. powstał on w roku 1956 przy Kongresie Polonii Kanadyjskiej w Toronto. Jego cele to dokumentowanie historii oraz studia nad społecznością polską w Kanadzie. Archiwum instytutu gromadzi polonijną prasę i archiwalia. Boryka się niestety z ogromnymi problemami, zarówno finansowymi jak i kadrowymi. Mimo to w ciągu 40 lat działalności instytut zdołał opublikować ponad 20 cennych książek na temat dziejów i problemów współczesnych kanadyjskiej Polonii.

Polonijne środki przekazu

Za pierwszą gazetą wydawaną w języku polskim w Kanadzie uchodzi „Głos Kanadyjski”, wydawany w Winnipegu na przełomie lat 1904 i 1905. W ciągu następnych lat pojawiały się nowe tytuły, ale tylko nieliczne były w stanie dłużej utrzymać się na rynku. Podobnie jest również obecnie. Pełnego rejestru polonijnej prasy nie sposób zestawić. Najwięcej tytułów ukazuje się w Toronto. Najpopularniejszym pismem jest „Gazeta”. Pismo powstało w roku 1988 i stopniowo z tygodnika przekształciło się w jedyny wydawany w Kanadzie dziennik. Poza nim wychodzą jeszcze 3 tygodniki: „Głos Polski - Gazeta Polska”, „Związkowiec” (jeszcze kilka lat temu wydawany 2 razy w tygodniu) oraz „Wiadomości”. W niektórych pismach pojawiają się kolumny w języku angielskim, co stanowi próbę rozszerzenia kręgu czytelników także o osoby asymilowane w Kanadzie. Nieregularnie wychodzą, rozdawane za darmo, pisma reklamowe: „Kurier” oraz „Art Zone - Polish Art” (to ostatnie, mimo angielskiego tytułu, zamieszcza polskie teksty). Podejmowane wielokrotnie próby wydawania polskiego pisma w Montrealu kończą się niepowodzeniem. W Winnipegu wychodzi natomiast „Czas”, jeden z najstarszych tygodników (wydawany od 1915 roku), a w Edmonton „Kulisy Polonii”. Do Kanady dociera również prasa publikowana w środowisku polonijnym USA i przede wszystkim, zwłaszcza w ostatnich latach, wiele tytułów bezpośrednio z Polski. Ostatni z wymienionych czynników stanowi poważną konkurencję dla prasy polonijnej i przyczynia się do jej poważnego kryzysu. Konkurencję dla prasy stanowią także polonijne programy radiowe i telewizyjne istniejące we wszystkich niemal większych skupiskach polonijnych. W większości są to stosunkowo krótkie programy (np. godzinne), bez specjalnych ambicji. Bazują na reklamach, przekazują informacje lokalne, wiadomości z Polski oraz polskie filmy. Trudno niestety ocenić ilu widzów i słuchaczy mają w Kanadzie polskie radio oraz polska telewizja dostępne drogą satelitarną.

Inicjatywy polonijne

W wielu polonijnych skupiskach w Kanadzie prowadzone są akcje wykraczające poza statutową działalność polonijnych organizacji. Nawet Kongres Polonii Kanadyjskiej nadzoruje, czy patronuje jedynie części z nich. Jedną ze sfer tej działalności jest pomoc charytatywna, różnego typu zbiórki, wysyłanie paczek i darów do Polski. Działalność ta ma tradycję sięgającą okresu II wojny światowej. Rozmiary przekazywanej pomocy zwiększały się zwykle w okresie tzw. polskich przełomów.

W latach siedemdziesiątych wiele darów z Kanady było kierowane do ośrodka w Laskach oraz na KUL (gdzie sfinansowano budowę jednego z budynków uniwersyteckich). W okresie stanu wojennego z połączenia wielu inicjatyw stworzono Help for Poland Fund: Food and Medicines, w ramach którego przekazano do Polski żywność i leki wartości prawie 5,5 miliona dolarów. Pomoc na mniejszą skalę kierowana była do konkretnych instytucji takich jak domy dziecka czy szpitale. W latach osiemdziesiątych KPK, ZPwK, parafie oraz osoby prywatne sponsorowały przyjęcie do Kanady ponad 20 tysięcy Polaków, w dużej części osób przebywających w obozach dla uchodźców.

Działająca w latach osiemdziesiątych grupa „Solidarność i Niepodległość” (Polish Canadian Action Group) zapisała się organizacją niekonwencjonalnych demonstracji przeciwko prześladowaniom w Polsce (marsze uliczne, strajki głodowe w miejscach publicznych). Działania mniej spektakularne, choć niezwykle ważne dla Polonii, nie tylko kanadyjskiej, przeprowadzone zostały pod koniec lat siedemdziesiątych. W roku 1978, w Toronto, odbyła się Konwencja „Polonia 1978 - Polonia Jutra”. Zainicjowała ona działalność Rady Polonii Wolnego Świata, której siedziba i władze znalazły się w Kanadzie.

Inny wymiar polonijnej aktywności zaowocował ufundowaniem pomnika Mikołaja Kopernika w Montrealu (w roku 1966), oraz pomnika ofiar Katynia w Toronto (w roku 1980). Ostatnim wielkim osiągnięciem środowiska kanadyjskiej Polonii jest zebranie 500 tysięcy dolarów, które zostały przeznaczone na sfinansowanie katedry historii Polski na University of Toronto. Mimo kontrowersji wokół personalnej obsady ufundowanego stanowiska, jesienią 1994 objął je dr Piotr Wróbel (absolwent Uniwersytetu Warszawskiego).

Politycy polskiego pochodzenia

Pierwsze polskie nazwiska pojawiły się w historii kanadyjskiego parlamentaryzmu stosunkowo wcześnie. Byli to: Dominik de Barcz (wybrany w roku 1809 posłem do Zgromadzenia Legislacyjnego Dolnej Kanady), Aleksander Edward Kierzkowski (od roku 1958 także w Zgromadzeniu Legislacyjnym Dolnej Kanady, a następnie od roku 1867 w Izbie Gmin pierwszego Parlamentu Federalnego) oraz August Maksymilian Globenski (wybrany posłem w 1875 r.).

Kolejnego polityka polskiego pochodzenia znaleźć można dopiero po 75 latach. Jest nim dr Stanley Haidasz wybrany do Izby Gmin w 1957 r. W latach 1972-1974 był on ministrem stanu do spraw wielokulturowości, a od roku 1978 jest dożywotnim członkiem kanadyjskiego Senatu.

Wśród innych polityków polskiego pochodzenia wymienić warto Jesse Flisa, Pat'a Sobieski oraz Stan'a Kys'a (Każmierczaka). Postacią wpływową jest również Don Mazankowski deklarujący pochodzenie polskie i ukraińskie. Politycy polskiego pochodzenia, zwykle wywodzący się z drugiej lub kolejnych generacji, pojawiają się również na szczeblu lokalnym. Warto wymienić przykładowo Elaine Ziembra piastującą z ramienia partii NDP (partii z tradycjami socjalistycznymi) wysokie stanowiska w kolejnych rządach w Ontario, oraz posła w parlamencie prowincji Saskatchewan Lindy Kasperskiego, również z NDP. Kongres Polonii Kanadyjskiej nieoficjalnie sympatyzuje z Partią Liberalną. Społeczność polonijna angażuje się jednak w politykę w bardzo niewielkim stopniu. Szacuje się, że w wyborach bierze udział mniej niż 1/3 tej grupy.